

Ania Karwan, Głupcy

nie mam już siły znowu budzić się znów
ciągle to samo, brak mi nowych słów
to co że patrzą jakby chcieli mnie zjeść
to ty wyznaczasz mojej drodze cel

przeszłość mi daje w kość
może nie tu
może nie teraz
może to nic
musze czekać
może ten czas wszystko naprawi za nas sam
może o krok będziemy zawsze
może to nic ze czasem przygaśnie
może ten czas wszystko naprawi za nas sam
i tak jak w moim śnie będzie coraz lżej
tak jak w moim śnie

piękne kobiety czuję wokół ich woń
każda chciałaby cię zabrać stąd
złość ogarnia mnie, w głowie zjawia się szum
i wiem, będzie lepiej jeśli wejdę w tłum

przeszłość mi daje w kość
może nie tu
może nie teraz
może to nic
musze czekać
może ten czas wszystko naprawi za nas sam
może o krok będziemy zawsze
może to nic ze czasem przygaśnie
może ten czas wszystko naprawi za nas sam
i tak jak w moim śnie będzie coraz lżej
tak jak w moim śnie
może nie tu
może nie teraz
może to nic
musze czekać
może ten czas wszystko naprawi za nas sam
może o krok będziemy zawsze
może to nic ze czasem przygaśnie
może ten czas wszystko naprawi za nas sam
i tak jak w moim śnie będzie coraz lżej
tak jak w moim śnie czas naprawi mnie